Cena 50 hal.

Nowy Dziennik wychodzi codziennie rano z wyjątkiem w poniedziałki — Adres redakcyi i administracyi Kraków, ulica Stradom 13. Nr telefonu 379, w nocy 1556. Rękopisów nie zwraca się. Konto czek. P. K. O. Nr. 141.123 Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Cena 50 hal.

Prenumerata, w Krakowie mies. 12 K. kwart. 35 Kor., z odnoszeniem do domu mies. 14 Kor. kwart. 41 Kor. Na prowincyi 14, kwart. 41 K. Za granicą: mies. 16 Kor. kwart. 47 Kor. Cena ogłoszeń: 1 w. pet. 1-szp. 0·80 (Mk. 0·80) Nadesłane; 1 w. pet. 3·— (Mk. 3·—) Tekst: 1 w. pet 5·— (Mk. 5·—)

Zawiadomienia ślubne gratulacye: 20 koron

Rok II. — Kraków, czwartek 2 października 1919. — Nr. 215

D'Annunzio furioso.

Kraków, 1 października.

(*b*) Nic nie charakteryzuje tak do bitnie chaosu moralnego, w jakim pogrążony jest świat współczesny, jak tu i ówdzie, i to nawet nie rzadko, odzywające się wyrazy sympatyi i podziwu dla czynu d'Annunzia. »Rjeka albo śmierć!« — ach, jak rozczulają się wszelkiego rodzaju estetyzujący politycy i politykujący esteci nad wspaniałym gestem boskiego Gabriele, który — w imię patryotyzmu! — wypowiedział wojnę swemu królowi i rządowi, konferencyi paryskiej i Jugosłowianom. Bohater i poeta... — szeptają w zachwycie subtelne czytelniczki »Il fuoco« oraz bezkrytyczni wyznawcy i wielbiciele hasła »sacro egoismo«, doprowadzonego oto właśnie do skandalicznego — absurdu...

Czyn d'Annunzia, który w pierwszej chwili wydawał się bagatelą, imprezą, nieopatrznym wybrykiem zbyt mocno musującego patryotyzmu, a dziś uwidacznia już dość wyraźnie i jaskrawo fatalne skutki swego w a r c h o l s t w a, można bowiem rozpatrywać pod dwoma kątami widzenia: estetycznym i patryotycznym. Pierwszy punkt widzenia — estetyczny — nie wytrzymuje oczywiście żadnej krytyki, bo równie dobrze możnaby pochwalić czyn opryszka, który z maestryą, elegancyą i przy zachowaniu wszystkich salonowych manier wśliżguje się do cudzego mieszkania, aby zabrać z kasetki biżuteryę pani domu. I to jest właśnie tak smutne i zawstydzające, że i niektórzy »politycy« z t e g o stanowiska osądzali początkowo i jeszcze dziś osądzają »aneksyę« Rjeki. Pozostaje drugi punkt widzenia — patryotyczny. A z tego właśnie, jedynie dopuszczalnego punktu widzenia musi się wyprawę d'Annunzia stanowczo potępić. Nie twierdzimy przytem ani na chwilę, by d'Annunzio nie był gorącym patryotą. Przeciwnie, jego patryotyzm zdolnym jest, jak widać, nawet do wielkich i największych ofiar. Ale najgorętszy nawet patryotyzm nie upoważnia jeszcze nikogo do przedsiębrania czynów, do których z istoty rzeczy upoważnione i w obliczu wszelkich praw boskich i ludzkich uprawnione jest jedynie — p a ń s t w o. D'Annunzio, w którym ucieleśnił się w sposób niemal doskonały »święty« egoizm narodowy Włochów — ów przeklęty egoizm, który świat zamienił w morze krwi i kupę dymiących gruzów; a ciągle jeszcze dysze nienasycony i wiecznie głodny i coraz bardziej zachłanny — d'Annunzio zapomniał, że Rjeka to nie tylko sprawa w ł o s k a (choćby pretensye Włochów były, ich zdaniem, jak najbardziej słuszne), ale i j u g o s ł o w i a ń s k a (choćby pretensye Jugosłowian, wedle Włochów, były zupełnie nieuzasadnione), a więc sprawa o g ó l n o - ś w i a t o w a i jako taka jedynie i wyłącznie przez trybunał o g ó l n o - ś w i a t o w y rozstrzygnąć się mogąca. Etyka d'Annunzia, to etyka chłopa, który miedzę uważa za swoją, za konieczną dla siebie, i który wobec tego poprostu ją — zaoruje... Co mu tam possesorya, prawa własności, sądy itd.! A czy ktokolwiek z nas pochwala tego chłopa, choć może doskonale wczuwa się w jego duszę i psychologię? Czyn d'Annunzia jest niczem innem, jak skończonem w a r c h o l s t w e m, którego katastrofalne dla Włoch, a może i dla świata, skutki coraz bardziej stają się widoczne.

Wszelkie niesprawiedliwe targnięcie się na kogo lub cokolwiek jest targnięciem się na sprawiedliwość samą. D'Annunzio, „anektując" Rjekę, nie naruszył tylko uzasadnionych pretensyj jugosłowiańskich. Naruszył on — auto rytet konferencyi pokojowej! Można autorytet ten cenić lub nie, uznawać go lub nie, ale chwilowo nie posiadamy w świecie politycznym innego autorytetu. I oto, dlaczego warcholska impreza poety, który niestety nie pozostał przy swojem kopycie, staje się — zbrodnią polityczną, zbrodnią tem gorszą, że suggestya „patryotycznego" frazesu zdolna jest obałamucić — i istotnie obałamuca — namiętny lud włoski, który, mając do wyboru między etyczną ideą państwa a błyskotliwym i łechcącym jego ambicyę gestem condotierra, wybiera naturalnie — łopocący dumnie w słońcu sztandar d'Annunzia... Już podłożony jest lont pod parlament włoski, już chwieje się tron Wiktora Emanuela, jutro może trzęsienie ziemi w Rzymie zwalić niejeden gmach w Paryżu i gdzieindziej...

A mocarze świata w Palais d'Orsay są — b e z s i l n i... Rjeka okazała, że Paryż rządzi światem — na papierze... „Czterech" łamało sobie głowy nad Rjeką, d'Annunzio ją — zaanektował. Zaanektował i — w b r e w woli konferencyi pokojowej — trzyma ją mocno, coraz mocniej w garści. Któż nam zaręczy, że dziś jeszcze lub jutro nie postąpią analogicznie Niemcy co do Gdańska, Czesi co do Cieszyna, Grecy co do Tracyi, Jugosłowianie co do Celowca, Belgowie co do Limburga, a Mustafa pasza co do Smyrny. Paryż jest daleko, a „święty" egoizm blizko...

Grzech Wersalu — niekonsekwentnego zrealizowania lub wogóle spostponowania zasady sprawiedliwości i samostanowienia o sobie w s z y s t k i c h narodów — poczyna się mścić coraz bardziej. Mści się zaś już na samymże Wersalu, kompromitując jego niedawno jeszcze tak świetny autorytet. Co jednak bynajmniej nie zmniejsza winy — d'Annunzia... Bo zło jest może — jak chce Ewangelia — na świecie konieczne, ale złoczyńcy są mimo to potępieni.

Galicya wschodnia przyznana Polsce.

Wiedeń. PAT. »Wiener Allg. Ztg.« donosi z Hagi: »Holands N. Byran« cytuje następujące doniesienie »Tempsa« Najwyższa Rada za inicyatywą Francyi postanowiła przyznać Polsce definitywnie Galicyę (mowa zapewne o wschodniej. Red.) tak, że prowizoryczna administracya polska zamieniona zostanie w definitywną.

Paryż. PAT. Dnia 30. września. Radio warszawskie. »Temps« donosi, że najwyższa rada międzysojusznicza rozpatruje projekt mający na celu zadowolenie aspiracyj polskich co do Galicyi wschodniej. Sprawa ta ma być rozstrzygnięta ostatecznie po myśli Polaków i w tym sensie też nastąpi ostateczne zredagowanie statutu odnoszącego się do Galicyi wschodniej.

Wyjazd Paderewskiego do Londynu.

Warszawa (W. B. K) Nadeszła tu wiadomość, że prezydent ministrów Paderewski wyjedzie przed swoim powrotem z Paryża do kraju na kilka dni do Londynu, gdzie odbędzie z kierującymi mężami angielskimi ważne konferencye w sprawie Polski.

Paderewski — w Szwajcaryi

Paryż. TAT. Radiotelegram stacyi poznańskiej. Prezydent ministrów Paderewski wyjechał z Paryża na dwa dni do Szwajcaryi. Dziś to jest we wtorek wraca pan Paderewski z powrotem do Paryża.

Dymisye ministra rolnictwa i ministra aprowizacyi.

Warszawa. PAT. Monitor Polski ogłasza pismo Naczelnika Państwa do ministra rolnictwa Janickiego i ministra aprowizacyi Minkiewicza, zwalniające ich z zajmowanych stanowisk. Równocześnie ogłasza »Monitor Polski« pismo Naczelnika Państwa do Pana Chmielewskiego podsekretarza stanu w Ministerstwie rolnictwa poruczające mu kierownictwo tegoż ministerstwa oraz do P. Solańskiego podsekretarza stanu w Ministerstwie aprowizacyi poruczające mu kierownictwo Ministerstwa aprowizacyi.

Przed zmianą gabinetu.

Warszawa. W kołach sejmowych dyskutują obecnie żywo kwestyę zmiany gabinetu. Krążą najrozmaitsze wersye i plotki. Należy jednakowoż stwierdzić, że nawet najbardziej do siebie zbliżone stronnictwa nie porozumiały się jeszcze ze sobą, tak, że dotąd niema ani jednej ustalonej listy kandydatów.

— Minister wojny gen. Leśniewski przybył 26 bm. do Poznania, gdzie bawił 3 dni.

Biliński o pomocy dla niem. Austryi.

Wiedeń, (Tel. wł.) „N. Fr. Presse" otrzymała w odpowiedzi na swe zapytanie od ministra Bilińskiego odpowiedź, że z powodu słabej produkcyi węglowej w zagłębiu dąbrowskiem, zapotrzebowanie węglowe Polski samej nie jest po kryte, wskutek czego Polska nie będzie mogła aż do chwili znacznego wzmożenia się produkcyi zaspokoić słusznych samo przez się pretensyj niem. Austryi.

Porządek dzienny najbliższego posiedzenia Sejmu.

Warszawa. PAT. Biuro sejmowe rozesłało następujący porządek dzienny 85 go posiedzenia Sejmu ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1 października 1919 r. o godz. 4 popoł. 1) Wnioski w sprawie aprowizacyi, 2) Pierwsze czytanie ustawy w przedmiocie objęcia państwowej służby zdrowia w byłym zaborze austro węgierskim przez Ministerstwo zdrowia publicznego. 3) Sprawozdania komisyi o światowej o wniosku posła Głąbińskiego i tow. w sprawie szkół kolejowych. 4) Sprawozdanie komisyi prawniczej o wniosku posłów Anusza, Małupy, i tow. w przedmiocie ustawy o zmianie nazwisk 5) Sprawozdanie komisyi konstytucyjnej o wniosku posłów Grzędzielskiego, Tabaczyńskiego i tow. w sprawie zmiany artykułu 9 go ordynacyi wyborczej do sejmu ustawodawczego.

W Warszawie — spokój.

Warszawa. (W. B. K.) Demonstracye, które na dziś zapowiadano nie odbyły się. Istnieje nadzieja, że także dzień jutrzejszy t. j. dzień otwarcia sejmu minie spokojnie. W każdym razie władze wojskowe obsadziły elektrownię i gazownię.

Radca Rękiewicz — dyrektorem policyi w Krakowie.

Lwów. „Gazeta lwowska" donosi: Min. spraw wewnętrznych zamianował starszego radcę w dyrekcyi policyi Rękiewicza dyrektorem policyi w Krakowie.

Benesz o swej działalności w Paryżu.

Praga, PAT. Na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego wygłosił minister spraw zagranicznych dr. Benesz obszerne exposé, w którem zdał sprawę ze swoich czynności za granicą. Rzekł on między innymi:

Wstąpiliśmy oficyalnie do walki przeciw Austro Węgrom dnia 15 stycznia 1915 uroczystą proklamacyą w Pradze i rozpoczęliśmy natychmiast polityczną pracę w Szwajcaryi, Paryżu i Londynie. W r. 1916 podjęliśmy myśl stworzenia armii narodowej czeskiej. W lecie 1917 mogliśmy już pertraktować w tej sprawie z rządem rosyjskim i francuskim.

W r. 1917 rząd francuski wydał dekret uznający armię czesko-słowacką. Kiedy nasza armia syberyjska na wiosnę 1916 podjęła ofenzywę na wschodzie przeciw niemieckiej inwazyi, udało się nam wymódz na państwach koalicyjnych przedewszystkiem uznanie naszych narodowych żądań, a później proklamacyę aktu o znaczeniu międzynarodowem, który się stał fundamentem naszej narodowej niepodległości.

Po tym akcie przystąpiliśmy do konstytuowania prowizorycznego rządu w Paryżu dnia 14 października 1918 Przez podpisanie układu pokojowego z państwami centralnemi wstąpiliśmy automatycznie pomiędzy mocarstwa, które miały swoich prawnych zastępców na konferencyi pokojowej. W Paryżu w czasie obrad konferencyi pokojowej sytuacya nasza ułożyła się bardzo korzystniej, aniżeli sytuacya innych państw narodowościowych. W dalszym ciągu swej mowy Benesz oświadczył, że

czeski program terytoryalny

przedstawia się następująco: Czesi żądali obszaru Czech, Moraw, całego Śląska, Kładska, części Śląska cieszyńskiego, obszaru Serbów łużyckich, rektyfikacyi granic z Austryą, Słowaczyzny aż do Dunaju i obszaru Rusinów węgierskich. Konferencya pokojowa uznała to stanowisko Czechów, mimo to jednak nie zaspokoiła w zupełności żądań czeskich. Zwłaszcza odnosi się to do części Górnego Śląska i Kładska. Równocześnie rozpoczął się wówczas

bój o Śląsk cieszyński,

Z początku konferencya pokojowa zwlekała z ostatecznem rozstrzygnięciem kwestyi

cieszyńskiej. Walka o Śląsk cieszyński była dla nas najcięższą. Chodzi o spór między dwoma sojusznikami, Koalicya nie chciała krzywdzić ani jednego ani drugiego z tych państw i długo wahała się w ostatecznem rozstrzygnięciu.

Aż do kwietnia terytoryalna komisya konferencyi pokojowej uznawała żądania czeskie, pozostawiając Polakom jedynie okręg bialski. Od kwietnia po interwencyi komisyi cieszyńskiej sytuacya ułożyła się nie nie korzystnie dla nas. W rokowaniach o Śląsk cieszyński z delegacyą polską w Paryżu delegaci czescy wielokrotnie usiło wali osiągnąć porozumienie, mimo, że byli przekonani o słuszności swoich praw historycznych. Delegaci polscy nie objawili skłonności.

Benesz uskarżał się następnie na propagandę polską w Paryżu przeciw Czechom. Republika czesko słowacka jest zdecydowana prowadzić na zewnątrz politykę pokojową i nie chce prowadzić żadnej wojny, jednak zdecydowana jest bronić się w walce o Śląsk cieszyński.

Włoska Rada Koronna uchwaliła obsadzić Rjekę.

Lugdun, (Cz. B. P.) Według wiadomości z Rzymu uchwaliła włoska rada koronna obsadzić Rjekę wojskami włoskiemi, a to celem utrzymania porządku i zapobieżenia starciom zbrojnym z Jugosłowianami.

D'Annunzio nie uznaje obecnego rządu włoskiego.

Medyolan, (B. K.) „Corriére della Sera" donosi z Abacyi: Admirał Cagni konferował w Rjece z d'Annunziem, który oświadczył, że z obecnym rządem włoskim nie będzie prowadził rokowań.

Serbia z bronią w ręku przeszkodzi obsadzeniu Rjeki przez Włochów.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dzienniki belgradzkie donoszą zgodnie, ze w miarodajnych kołach uważają położenie, wywołane puczem d'Annunzia, za krytyczne.

Wskazują na stanowczą decyzyę rządu belgradzkiego z bronią w ręku przeszkodzić rozwiązaniu kwestyi Rjeki w myśl żądań nacyonalistów włoskich.

Jugosławia oswobodzi Riekę?

Wiedeń, (Tel. wł.) „N. W. Journal" donosi z Zagrzebia: W Belgradzie sądzą, że Jugosławia otrzyma od koalicyi mandat oswobodzenia Rjeki z pod okupacyi oddziałów d'Annunzia.

Zamknięcie granic Jugosławii.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dzienniki tutejsze donoszą za dziennikami paryskimi, ze rząd południowo-słowiański zarządził dnia 26 września zamknięcie wszystkich granic Jugosławii na przeciąg dni 14 tu.

Ustępstwa Wilsona na rzecz Włoch.

Berlin (B. K.) »Vossische Zeitung« donosi z Lugano: Wedle doniesienia »Secolo« z Rzymu zgodził się Wilson na przyłączenie do mającego powstać wolnego państwa Rjeki wszystkich wysp kwarnerytskich które nie będą podlegały opiece Ligi narodów. Zadar zostanie wolnym portem. Wyspy Lissa, Cursola i inne otrzymają Włochy razem z Waloną i z protektoratem nad resztą Albanii. Pozatem zrobił Wilson ustępstwo, ażeby tylko Włochy mogły posiadać flotę wojenną na Adryatyku.

Clemenceau niezadowolony z noty Wilsona w sprawie Rjeki

Genewa, (Tel. wł.) Jak słychać, miał być Clemenceau bardzo rozczarowany z powodu noty Wilsona w kwestyi Rjeki, gdyż uważa, że przezto duża część pracy koalicyjnej jest zagrożoną.

Bójka między socyalistami a nacyonalistami włoskimi.

Wiedeń, PAT. Biuro koresp. donosi z Berlina: jak podaje »Lok. Anz. z Berna, po onegdajszem posiedzeniu izby włoskiej przyszło w kawiarni Aragno do formalnej walki między socyalistami a nacyonalistami. Socyaliści wołali: »Niech żyje Lenin«, nacyonaliści —»Niech żyje d'Annunzio«. Kawiarnię zupełnie zdemolowano. Policya z trudem mogła przywrócić porządek.

W sprawie wycofania wojsk niemieckich z krajów bałtyckich.

Wiedeń. PAT. Biuro koresp. donosi z Berlina: Generał Noudant wystosował do rządu niemieckiego notę w sprawie opróżnienia przez Niemcy obszarów nadbałtyckich. W nocie m. i. powiedziano: Opróżnienie musi nastąpić natychmiast. Rządy sprzymierzone i zaprzyjaźnione oświadczają że do czasu spełnienia tych żądań Niemcy nie będą zaopatrywane w środki żywności i surowce. Jeżeli rząd niemiecki nie spełni swych zobowiązań, to ententa podejmie wszelkie zarządzenia, które uzna za potrzebne, aby zabezpieczyć wykonanie postanowień zastrzeżonych postulatem.

Z tajemnic polityki Dra Bauera.

Wiedeń. Tel. wł. »Der N.Tag« donosi z całkiem pewnego źródła: Podczas rokowań pokojowych między koalicyą a Niemcami udał się dr. Roderich Goos (autor komentarza do obecnie wydanych a przez nas już omówionych dokumentów dyplomatycznych austryackich z lipca 1914 r.) z polecenia ówczesnego sekretarza stanu dra Bauera do Wersalu i oddał przewodniczącemu niemieckiej delegacyi pokojowej hr. Brockdorff Rantzau'owi wydane obecnie dokumenty urzędowe Akty te mają jak wiadomo uniewinnić lub zmniejszyć winę Niemiec a cały ciężar winy złożyć na ówczesny rząd austryacki. Dokumenty te przesłał otóż Bauer Brockdorfowi, ażeby tenże mógł się nimi posługiwać przy rokowaniach z koalicyą. Hr. Rantzau z propozycyi tej jednakowoż nie zrobił żadnego użytku.

Wyszło szydło z worka.

Paryż (B. K) »Liberte« dowiaduje się z kół amerykańskich, że wszystkie trudności odnośnie do ratyfi acyi traktatu pokojowego zniknęłyby za jednym zamachem, gdyby Wilson bez ogródek oświadczył, że nie zamierza przy najbliższych wyborach ubiegać się o mandat prezydenta, albowiem właściwa przyczyna oporu republikanów jest ta, że nie chcą oni, aby traktat stanowił platformę w przyszłej kampanii wyborczej.

— Rząd angielski zakazał wywozu węgla z Anglii ze względu na strajk kolejowy.

— Wiedeński »Der Morgen« donosi, że Standard Oil Comp. zakupiła w Rumunii 70 000 ton produktów naftowych.

Norma procentowa dla Żydów na uniwersytecie poznańskim.

Łódź. (Tel. wł.) Do „Volksblattu" donoszą z Poznania; Według oświadczenia Rady ludowej w Poznaniu Żydzi będą dopuszczeni do uniwersytetu poznańskiego w ilości, nie przekraczającej 2 (dwa) proc. ogólnej liczby studentów. (Oczekujemy jeszcze potwierdzenia tego dziwnego rozporządzenia bojkotowego, — P. R.)

Jadwin zabity?

Warszawa. (TelefoneO). Tutejszej ambasadzie angielskiej donoszą iż gen. Jadwin, który udał się drogą okólną przez Lwów do Kijowa, został w Fastowie pojmany przez bolszewików i zabity.

Przywódcy demokracyi amerykańskiej na zebraniu w Atlantic City oświadczyli się przeciw trzeciej kandydaturze Wilsona na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych.

— Zapisy na pożyczkę narodową francuską w pierszej połowie września dosięgły cyfry 1176 milionów a bony skarbowe doszły do kwoty 284 milionów.

Pierwszy żydowski proces polityczny w Polsce.

Kraków, 30 września.

Dzisiaj rozpoczęła się przed Sądem okręgowym w Wadowicach rozprawa przeciw 13 osobom, oskarżonym o popełnienie występku »udziału w tajnem stowarzyszeniu« z paragr. 285, 286 a, 287 c. e ustawy karnej.

Na ławie oskarżonych zasiadają 15-letni Pinkus Spira uczeń gimnazyalny, 19 letnia Frania Rübner, przy rodzicach 17 letnia Małka Wiener, szwaczka, 18 letnia Petzenbaum, przy rodzicach, 15 letni Abr. Neuhart, pryw. ucz gimn., 17 letni Bernard Wolf, przy rodzicach. 15 letni Szymon Schöngut, ucz. gimn., 16-letni Leopold Dattner, handlowiec, 15-letni Jakób Wulkan, 15 letni Abr. Luftglass, 15 letni Ryszard Reicher, ucz. gimn., 16-letni Pinkus Petzenbaum, przy rodzicach, wszyscy w Wadowicach — oskarżeni o należenie w lutym i marcu br. do »tajnego stowarzyszenia żydowskiego« »Szomer«.

Nadto oskarżoną jest 32 letnia Anna Rick z Wadowic o to, że wypuszczała w najem i użyczała reszcie oskarżonych mieszkania na »schadzki«.

Akt oskarżenia opowiada, że z początkiem 1918 r. została utworzoną w Wadowicach z inicyatywy kilku żołnierzy studentów organizacya szomrowa, licząca przeszło 100 członków, między nimi i obwinionych. Stowarzyszenie posiadało własny statut, a zorganizowane było w ten sposób, iż składało się z 7 zastępów. w tem 2 żeńskie plutony, z zastępowymi (plutonowymi) na czele, którzy równocześnie stanowili radę zastępowych jako zarząd i najwyższą władzę miejscową. Członkowie uiszczali na ręce zastępowych wkładki, które szły do wspólnej kasy z przeznaczeniem na fundusz narodowy i na bibliotekę. Członkowie, należący do sfer gimnazyalnych jakoteż i pozagimnazyalnych, odbywali wspólne zgromadzenia z członkami płci żeńskiej i schodzili się na pogadanki o treści politycznej względnie celem pielęgnowania języka hebrajskiego w prywatnem mieszkaniu Menasshego a następnie w wynajętem w tym celu mieszkaniu u obwinionej Anny Rick.

Na wzór »Skauta« uprawiali członkowie ćwiczenia gimnastyczne i musztrę wojskową, urządzając wycieczki w okolicę, przyczem posługiwali się tajnymi znakami rozpoznawczymi oraz wskazującymi punkty zborne i kierunek, w którym członkowie mieli udawać się na ćwiczenia.

Stowarzyszenie to — opowiada dalej akt oskarżenia — utworzone na wzór organizacyi krakowskiej i kieleckiej, utrzymywało stosunki z takąż tajną organizacyą żydowską w Krakowie, skąd przyjeżdżał częściej do Wadowic członek tamtejszej organizacyi Schlein, który spełniał funkcye naczelnika względnie lustratora odnośnie do organizacyi wadowickiej.

Obwinieni przyznają, że należeli do tej organizacyi, przeczą jednak, by organizacya ta była tajną i by miała cele polityczne, twierdząc, że było to stowarzyszenie czysto skautowe, mające na celu wychowanie fizyczne, moralne i narodowe.

Twierdzenie to nie może atoli — wedle aktu oskarżenia — ostać się już wobec faktu, że istnienia tegoż stowarzyszenia ani też statutu nie podano do wiadomości władz politycznych, a z zachowania się członków tego związku wysnuć się musi konsekwencyę, że istnienie tegoż rozmyślnie ukrywano. Wynika to dobitnie z zeznań obwinionych Reichera i Schönguta, złożonych w toku dochodzeń dyscyplinarnych, przeprowadzonych przez władze gimnazyalne, wedle których Dyrekcyi gimnazyum o zawiązaniu się tegoż związku nie zawiadomiono dlatego, by związek ten nie uległ rozwiązaniu przez władze. Istotnie też związek ten trwał tak długo, dopóki władza gimnazyalna nie wpadła na trop tegoż, co miało miejsce w dniu 6 marca 1919. Na tajność tegoż związku wskazuje również sposób zbierania się członków na oznaczonych punktach z rozkazu zastępowych, o czem wspomina obwiniony Wulkan w swoich zeznaniach przed władzą gimnazyalną.

Że organizacya w mowie będąca miała również charakter polityczny, wskazuje na to okoliczność, że takowa abonowała pisma miesięczne jak »Haszomer« i »Moriah« o treści wybitnie politycznej. Wystarczy zacytować artykuł z pisma »Moriah« pod tytułem »Na wulkanie«, siejący — wedle aktu oskarżenia — nienawiść obozu syonistycznego do reszty społeczeństwa i propagujący idee separatystyczne. Tendencyjność owych pism stanowi właśnie — wedle aktu oskarżenia — dowód, iż pod płaszczykiem kultywowania hebraszczyzny i skautingu kryły się właśnie cel »bojówki«, mogącej w najbliższej przyszłości przygotować grunt dla idei wywrotowych i destrukcyjnych (!).

Zaznaczyć należy, — kończy akt oskarżenia — że działalność stowarzyszenia tego trwała aż do rozpoczęcia śledztwa przez grono profesorów gimnazyum wadowickiego, tj. do dnia 6 marca 1919, a wedle twierdzeń obwinionych Neuharta i Schönguta stowarzyszenie to dotąd istnieje niezależnie od skautu młodzieży gimnazyalnej.

Rozprawę otwarto o godz. 9 30 przed poł. Obronę osk. Wolfa prowadził adw. dr Korn z Wadowic, resztę oskarżonych bronił adw. dr Feldblum z Krakowa.

Po odczytaniu aktu oskarżenia przesłuchano oskarżonych. Oskarżeni do winy się nie poczuwają, choć przyznają (z wyjątkiem Wolfa), że do organizacyi »Haszomer« należeli. Twierdzą, że nie tworzyli żadnego »stowarzyszenia«, lecz jedynie gniazdo skautowe na wzór podobnych organizacyj polskich. Polityką się nie zajmowali, lecz stosowali do zasad szomrowych poświęcali się jedynie ćwiczeniom skautowym oraz nauce języka hebrajskiego, historyi żyd., przyczem nie zaniedbywano również nauk i literatury ogólnej.

Następnie odczytano akta dochodzeń dyscyplinarnych prowadzonych przez Dyrekcyę gimnazyum w Wadowicach przeciw uczniom gimnazyalnym oraz doniesienie żandarmeryi.

Przed zamknięciem postępowania dowodowego zabrał głos obrońca dr Feldblum i w dłuższym wyczerpującym wywodzie wykazuje konieczność odroczenia rozprawy i odesłania z powrotem sprawy do sędziego śledczego dla wyjaśnienia istoty, celów i charakteru »Szomru«. Mowa wprowadza szereg świadków na wykazanie, że Szomer«, rozgałęziony po całej Polsce, opiera się na legalnych podstawach, że ruch ten mający tak etyczne cele winien doznać poparcia a nie przeszkód. Obrońca prosi o przesłuchanie całego szeregu wybitnych osobistości w charakterze świadków biegłych — na wykazanie bezpodstawności podejrzeń objętych aktem oskarżenia i celem stwierdzenia, że, o ile oskarżeni ukrywali swą organizacyę to tylko z obawy przed fanatyzmem ortodoksów do których częściowo i rodzice oskarżonych należą.

Obrońca dr Korn pozostawia uznaniu Trybunału rozstrzygnięcie, czy dalsze dochodzenia są potrzebne, sądzi jednak, że rozprawa żadnej winy oskarżonych nie wykazała i że wobec tego odroczenie jest zbyteczne.

Prokurator zgodził się na wnioski obrońcy dra Feldbluma.

Trybunał po naradzie ogłosił uchwałę, że rozprawę się odracza i akta odsyła się ponownie do sędziego śledczego celem należytego wyjaśnienia przytoczonych przez obrońcę faktów.

Dział gospodarczy.

Nowe ograniczenia co do przywozu towarów.

Kraków, 29. września.

(p.) Na kupiectwo nasze, które ugina się pod ciężarem najrozmaitszych ograniczeń, spada nowy cios. Najnowsze rozporządzenie Urzędu przywozu i wywozu, ograniczające przywóz całego szeregu wymienionych niżej towarów, musi w niektórych wypadkach doprowadzić do katastrofalnych wyników. Zmusi ono cały szereg kupców do zamknięcia swych sklepów z chwilą wyprzedania towarów, znajdujących się jeszcze na składzie. Zrozumiałą jest chęć czynników rządowych, zmierzająca do ograniczenia przywozu artykułów zbytkowych, ale ograniczenie ostatnie nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności obejmuje artykuły, których u nas dotychczas nie wyrabiano, a zapewne i w najbliższych latach fabrykować się nie będzie. Cały działy w kupiectwie staną w rezultacie bez towarów, a nagłe podrożenie całego szeregu koniecznych artykułów stanie się nową plagą dla ludności.

Ogłoszone przez nas dzisiaj rozporządzenie, ograniczające przywóz szeregu artykułów, powstało zapewne bez uprzedniego porozumienia się z czynnikami fachowymi i jako nawskróś szkodliwe dla całego życia gospodarczego powinno zostać w jak najkrótszym czasie cofnięte.

Niedozwolonym jest przywóz następujących towarów:

1) Kamienie drogie, biżuterya złota i srebrna,
2) zegarki złote i srebrne
3) wyroby platynowe, srebra chińskie, wyroby z bronzu (prócz technicznych)
4) porcelana wszelka (prócz gładkiej stołowej porcelany bez brzegów kobaltowych)
5) wyroby fajansowe (prócz sanitarnych, aptecznych i stołowych bez złoceń prostych)
6) wyroby szklane (prócz szkła laboratoryjnego i aptecznego ze szlifowanymi korkami)
7) galanterya, krawaty, gotowe kołnierze i mankiety, szelki, portmonetki, pugilaresy, ridicule, torebki, przybory toaletowe, nessesery papierośnice, pudełka, szkatułki, figury, statuetki, laski, rączki do lasek i parasoli, walizki, kufry
8) zabawki, harmonijki i lalki, oraz części tych przedmiotów
9) etykietki, pocztówki, oleodruki obrazki religijne i dewocyonalia, kalendarze
10) zeszyty, notesy, albumy, portfele, pineski
11) ozdoby do trumien i mebli
12) karty do gry
13) kwiaty żywe i sztuczne
14) hafty i koronki
15) wyroby perfumeryjne, toaletowe, kosmetyczne i mydła toaletowego
16) gramofony, kinematografia (prócz bion nienaświetlonych i filmów oraz części składowych aparatów)
17) Przybory bilardowe
18) kapelusze damskie (prócz modeli) pióra, czapki i kapelusze męskie (prócz tańszych gatunków do marek 60)
19) spirytualia, wina, likiery (prócz win mszalnych i dla szpitali)
20) owoce południowe, suszone i inne (prócz cytryn)
21) cukierki, artykuły kolonialne i gastronomiczne (prócz herbaty, kawy w ziarnach, proszku, pieprzu i ziela angielskiego)
22) szczotki i pędzle (prócz szczotek do zębów)
23) grzebienie szczotki, karbówki i szczypce do włosów (prócz grzebieni rogowych, kauczukowych i galitowych
24) pasta do obuwia i metanu
25) naczynia blaszane i emaliowane, gwoździe, pudełka blaszane, łyżki aluminiowe i blaszane
26) meble
27) przędza papierowa i wyroby z niej
28) farby ziemne, ochra, umbra
29) tkaniny zbytkowne: jedwab — (prócz półjedwabiu podszewkowego, aksamity i plusze), welury, woale, półwoale, etaminy, wszelkie haftowane i broche, cienkie batysty, muśliny tiule wszelkie, gaza (prócz młynarskiej No. 4, 7 i 8
30) atrament
31) lak
32) szkło wodne
33) relabrety, suszki, korytki do piór, kałamarze, koszyki, liczydła
34) cynk w stanie surowym
35) futra luksusowe: lisy białe, czarne i niebieskie naturalne, bobry morskie tzw.: kamczackie, sobole, szynszyle, foki prawdziwe.

Zjazd kupców żydowskich w Warszawie. Na ostatniem posiedzeniu komisyi organizacyjnej dla zjazdu przedstawicieli kupiectwa żydowskiego w Polsce uchwalono zjazd ten nieodwołalnie wyznaczyć na d. 21 i 22 go października r. b. Zjazd odbędzie się w Warszawie. Porządek obrad jest następujący: 1) Zagajenie. 2) Wybór prezydyum. 3) Sprawa unormowania godzin handlu. 4) Nowe formy handlu: kooperatywy i zrzeszenia, referat inż M. Zajdenmana. 5) Handel po wojnie i kredyt kupiecki. 6) Jarmark warszawski. 7) Organizacya kupiecka na prowincyi na zasadzie nowej ustawy związku. 8) Wolne wnioski. Wszystkie żydowskie organizacye i związki kupieckie, które chcą brać udział, powinny jak najrychlej zgłosić swój udział w centralnym związku kupców w Warszawie.

Do dnia 6. października b. r. jest stacya Kraków dla przesyłek zakrajowych zamkniętą, z powodu przepełnienia magazynów.

Polska Spółka Akcyjna Dostaw i Odbudowy. W ostatnich dniach powstała spółka z inicyatywy Ministeryum pracy i robót pod nazwą »Polska Spółka Akcyjna Dostaw i Odbudowy« (»Polish Rokewe and Supply Corporation«). Założona z kapitałem miliona marek, spółka korzystać będzie z kredytu Ameryki do wysokości przypuszczalnie 10 miliardów marek gwarantowanych bonami przez Rząd Polski. Omawiany kredyt jest 5 procentowy i pięcioletni.

Cel spółki — zakup w Ameryce ze stoków wojennych zapasów demobilizacyjnych, okrętów, maszyn dla uruchomienia przemysłu, maszyn rolniczych chemikalii, garbników, stali narzędziowej, bawełny i wełny, maszyn drukarskich i litograficznych, wszelkich produktów aprowizacyi i t. d.

Zarząd spółki wyjeżdża do Ameryki już w połowie października.

Surowce z Kaukazu. W najbliższych dniach wyrusza na południowy Kaukaz delegacya przemysłowców włókniastych w celu zakupu dla przemysłu włókniatego niezbędnych surowców — bawełny i wełny Ekspedycyę organizuje firma »Zakup«, która na ten cel uzyskała od Rządu kredyt w wysokości 150.000.000 rubli (carskich). Na czele ekspedycyi stoi Dyrektor-Zarządzający firmy »Zakup« p. Robert Gajer, oraz p. H. Faterson. Biorą też udział w delegacyi — jako przedstawiciele Towarzystwa »Przewóz«, które ma zorganizować transport zakupionej bawełny — pp. major Sokołowski i inż. Popielski.

Giełda pieniężna w Krakowie notowała w dniu 30 bm.: Marki polskie: 180·—, 190·—. (tranzakcye: 187·50, 184·— Ruble carskie: po 100 rb.: 205·—, 213·—, ruble carskie po 500 rb: 190·—, 200·—. Ruble dumskie: 65·—, 75·—.

Kurs pieniędzy zagranicznych. Warszawa. Pat. dnia 30 września. Funty szterlingów 151·—, dolary 35·—, franki francuskie 4·30, szwajcarskie 650·—, belgijskie 430 —, liry 365·—, marki fińskie 170·—, lei rumuńskie 1·45, floreny holenderskie 13·25, korony szwedzkie 8·70, norwegskie 8·20, duńskie 7·70, austryacko-niemieckie 52·50, czeskie 90·—. Kurs przerachowania na korony niestęplowane 51·50.

KRONIKA.

Kraków, 1 października.

Rozdział sacharyny dla członków stowarzyszenia producentów wody sodowej i napojów musujących odbywa się za miesiąc październik w lokalu stowarzyszenia przy ul. Dietla 105 w godzinach popołudniowych do 10 października br.

Dodatek drożyźniany dla funkcyonaryuszy miejskich. Wczoraj odbyło się posiedzenie połączonych sekcyj II i III, na którem uchwalono dla urzędników, pomocników kancelaryjnych i służby miejskiej nadzwyczajny miesięczny dodatek drożyźniany w wysokości dodatków przyznanych przez Sejm dla funkcyonaryuszów państwowych w Małopolsce. Nadto uchwalono jednorazowe dodatki kwartalne w wysokości przyznanych dodatków funkcyonaryuszom państwowym.

Sezon koncertowy 1919/20. Najbliższy sezon koncertowy organizuje, jak i w latach poprzednich „Krakowskie Biuro Koncertowe E. Bujański“, które przygotowało na nadchodzący sezon szereg atrakcyjnych koncertów i zapewniło sobie w nich udział najwybitniejszych artystów. Wśród zaangażowanych sił obok artystów miejscowych wysuwają się na pierwszy plan artyści polscy: Jadwiga Dęgicka, Marya Mokrzycka, Ada Sari, Ignacy Dygas, Stanisław Gruszczyński, Józef Śliwiński, nadto po dłuższej przerwie wystąpi Maurycy Rosenthal sławny nasz pianista, pozyskany również na szereg koncertów w Paryżu i Londynie, oraz krakowianin Ignacy Friedmann od kilku lat koncertujący wyłącznie tylko za granicą. Prócz tych artystów wystąpią jeszcze sławni artyści zagraniczni: słynny skrzypek Henryk Marteau, Jan Kubelik, Erika Morini, fenomenalny wiolonczelista Arnold Földesy, znana powszechnie pieśniarka Lucyll Marcell, Leo Slczak, Selma Halban-Kurz, Herman Jadlowker, Wilhelm Backhaus i prof. Ernest Dohnany. Większość tych artystów wystąpi również w Warszawie Lwowie i Poznaniu.

Oprócz wymienionych sił wystąpi cały szereg innych jeszcze artystów, z którymi pertraktuje obecnie Biuro Koncertowe. Ze względu, na wielką liczbę zapowiedzianych pierwszorzędnych koncertów, każdy z artystów wystąpi w sezonie koncertowym tylko raz jeden.

Obok koncertów wielkich urządzać będzie „Krakowskie Biuro Koncertowe E. Bujański“ nadal co niedzielę poranki muzyczne w sali Tow. Lekarskiego, a nadto szereg Wielkich Koncertów Symfonicznych Orkiestry Związku Muzyków Polskich w Krakowie, z udziałem znakomitych solistów i pod dyrekcyą wybitnych dyrygentów polskich.

Sezon koncertowy rozpocznie w niedzielę d. 19 października br. w sali „Sokoła“ nasz sławny pianista Józef Śliwiński.

Wiktor Łabuński odegra na koncercie, który odbędzie się w niedzielę, dnia 5 bm. w sali »Sokoła“: Beethovena Sonatę A dur op. 101, Chopina Scherzo h moll, Barkarolę i Polonez Fantazyę oraz niewykonywane u nas: Medtnera 2. Nowele i 2 Bajki, Skriabina Sonatę—Fantazyę i 9. Etud. Bilety do nabycia w księgarni Eberta ul. Sławkowska (Hotel Saski).

Wykrycie tajnej gorzelni. Dnia 29 bm. o g. 7 i pół wiecz. wybuchł pożar w domu L. 6 przy ul. Orzeszkowej w mieszkaniu małżonków Efraima i Amalii Schindlerów. Sąsiedzi zaalarmowali straż pożarną, z którą razem przybyła też policya. Gdy komisarz policyjny chciał wejść do mieszkania Schindlerów, obecna w domu Amalia Schindler sprzeciwiła się temu pod pozorem, że klucz zaginął. Komisarz posłał po ślusarza a wtedy p. S. starała się przekupić komisarza kwotą 500 a później 800 K. Po otworzeniu drzwi znaleziono fabrykę spirytusu, drożdże i t. p. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Amalię S. (mąż jej był nieobecny) aresztowano.

Za usiłowane przemytnictwo 73 kg skóry aresztowano Idesa Löbla Tendlera. Tendler chciał przekupić policyanta kwotą 100 K, co mu się jednak nie udało.

Niefortunny złodziej kieszonkowy. Maurycy Willner l. 24 ze Lwowa, wyżnął p. Franc. Bombie w tramwaju kieszeń i skradł portfel z zawartością 1700 K. Pechowego młodzieńca przychwycono na gorącym uczynku i odstawiono do aresztów policyjnych.

Nieudałe włamanie. W czasie ubiegłych świąt żydowskich Nowego Roku nieznani sprawcy włamali się do biur kahału podgórskiego, gdzie rozbili ściany kasy ogniotrwałej. Mimo gruntownej „fachowej“ roboty włamywacze nic nie znaleźli dla tej prostej przyczyny, że w kasie nic nie było. Złodzieje z zemsty za doznany zawód zanieczyścili lokal kahału.

KOMUNIKATY.

„Ceire—Syon“ (Podbrzezie 4) Dziś o godz. 8 wieczorem V pogadanka p. Halperna na temat „Socyalizm a nacyonalizm.“

Konsum żyd rob. „Poale Syon“ zawiadamia swych członków, że w czwartek 2 bm. wydawać będzie ubogim członkom (od g. 5 do 7 pop.) po 1 kg. mąki żytniej darmo. Legitymacyę konsumową przynieść.

REPERTUAR TEATRU J. SŁOWACKIEGO

Środa, Ogród młodości
Czwartek, Głupi Jakób
Piątek, Polityka
Sobota, Asystent żart sceniczny w 3 aktach G. Zapolskiej. (Nowość)
Niedziela, pop. Śluby panieńskie; wieczorem Asystent.

REPERTUAR M. TEATRU POWSZECHNEGO.

Środa, Księżniczka Trebizondy.
Czwartek, Niobe, farsa w 3 aktach Paultona (Nowość)
Piątek, Hrabia Luksenburg
Sobota, Niobe
Niedziela, pop. Chrześniak wojenny; wiecz. Medal 3 Maja.

Z kraju

Narada posłów klubu sejmowego przy Tymcz. Żyd. Radzie Narodowej uchwaliła wysłać delegacyę do ministra dla spraw wewnętrznych, by interweniować w sprawie »obcych« w Warszawie. Do delegacyi weszli pp. Farbstein i adw. Hartglas.

Udział wojska w łódzkich ekscesach antyżydowskich. Komenda gen. okręgu łódzkiego ogłosiła komunikat, iż w celu zbadania zajść łódzkich delegowany został z Warszawy do Łodzi kapitan Goruszycki. Kapitan Goruszycki przeprowadził śledztwo i stwierdził, że w zajściach brali udział żołnierze. Wobec tego dowódca wojskowego okręgu łódzkiego wydał surowe zarządzenie wskazując żołnierzom szkodę jaką wyrządzają państwu, biorąc udział w rozruchach. Rząd polski musi bowiem bronić spokoju i bezpieczeństwa ludności bez różnicy wyznania i narodowości.

Onegdaj zwolniony został z więzienia p. Hurwicz, aresztowany i oskarżony o strzelanie do policyi.

Echa zamordowania studenta Brzozy. W związku z zamordowaniem studenta Ign. Brzozy zostali z zarządzenia prokuratora zaaresztowani trzej żandarmi.

W sprawie rewizyi w redakcyi warszawskiego »Dziennika Nowego«, o czem donieśliśmy wczoraj telefonicznie, dziś wyjaśnia nasz korespondent warszawski, że było to właściwie najście ze strony pewnego podchorążego żandarmeryi. Podchorąży ów w oryginalny sposób domagał się wyjaśnień odnośnie do ogłoszonej w »Dzienniku Nowym« relacyi o zamordowaniu akad. Ignacego Brzozy.

Żołnierz Daniel Kozak, który spowodował swojem świadczeniem znaną egzekucyę w Pińsku, został — według doniesień ministerstwa wojny — zaaresztowany za szereg nadużyć. Oto, na kim opierały się władze, pozbawiając życia kilkudziesięciu Żydów.

Delegacya Żydów ukraińskich przedstawiła onegdaj p. Samuelowi nędzę ludności żydowskiej na Ukrainie. P. Samuel wystosował natychmiast telegramy do kahału londyńskiego i wszystkich żydowskich komitetów ratunkowych w Anglii z prośbą o wysłanie pieniędzy, bielizny, ubrań i produktów żywnościowych dla 50.000 bezdomnych ofiar pogromów na Ukrainie.

Ze świata.

Jerozolimska Rada miejska („Waad Hair") uznaną została przez wojskowego gubernatora palestyńskiego za prawną reprezentacyę ludności żydowskiej w Jerozolimie.

Legion żydowski pełni służbę tylko w Palestynie Palestyńskie „Chadaszoth Haaree" donosza, że na zasadzie uchwały angielskich władz wojskowych batalion żydowski będzie pełnił służbę tylkó w samej Palestynie.

Dr. Loewe — bibliotekarzem żydowskiej biblioteki narodowej w Jerozolimie Centralny Komitet syoński w Londynie zamianował dra Henryka Loewego, dotychczasowego kierownika berlińkiej biblioteki uniwersyteckiej głównym bibliotekarzem przy jerozolimskiej bibliotece narodowej. Zadaniem dra Loewego będzie przygotowanie biblioteki dla przyszłego uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie. Dr. Löwe wyjeżdża wkróce do Palestyny.

Wyjazd Disenhoffa do Odessy. Znany działacz palestyński p. Disenhoff z Jaffy, który przez dłuższy czas bawił w Paryżu udał się do Konstantynopola a stamtąd do Odessy. W powrotnej drodze zabierze on z sobą do Palestyny rodzinę p. Usyszkina. P. Disenhoff zajmuje się teraz sprawą założenia towarzystwa transportowego dla Palestyny.

Z ruchu syońskiego w Ameryce. Na zjeździe syońskim, odbytym niedawno temu w Chicago. uchwalono zebrać w ciągu przyszłego roku 7 milionów dolarów na rzecz wybudowy Palestyny. Sekretaryat Organizacyi syońskiej doniósł również, iż 6 tysięcy Żydów amerykańskich przygotowuje się do wyjazdu do Palestyny.

Blok żydowskich stronnictw narodowych w Berlinie. W Berlinie odbył się niedawno temu wiec, poświęcony wyborom i reorganizacyi tamtejszej gminy żydowskiej. Dr. Alfred Klee, członek organizacyi Centralnego Komitetu syońskiego w Niemczech, w dłuższym referacie omówił zasady, na których należy wybudować nową gminę żydowską. W końcu doniósł on, iż z powodu zbliżających się wyborów do kahału, powstał blok wyborczy, w skład którego wchodzą: Organizacya syońska, Związek Żydów wschodnich i Żydowski związek kahalny. Wszystkie te 3 stronnictwa złączyły się pod nazwą Żydowska partya ludowa.

Międzynarodowa konferencya pedagogów. W Genewie odbyła się niedawno konferencya międzynarodowa pedagogów, celem omówienia sprawy nowej szkoły i przygotowania kongresu w tej sprawie. Rozważano na niej wiele spraw, związanych z reformą wychowania szkolnego. Jedną z najważniejszych była sprawa czy szkolnictwo ma podlegać państwu, czy też być od niego niezależnem. Na tem ostatniem stanowisku stanęła znaczna część członków konferencyi, zarzucając państwu wprowadzenie do szkoły bezdusznego szablonu i propagandy szowinistycznej i oni jednak zgodzili się, że obecnie trzeba współdziałać z państwem. System prywatnej inicyatywy wprowadziłby do szkolnictwa anarchię i oddał je w ręce kapitalizmu. Poruszano następnie sprawę reformy książek szkolnych.

Austrya sprzedaje dzieła sztuki »Deutsch-Oesterr. Staatskoresp.« donosi: Aby uzyskać odpowiednie środki na zakupy żywności za granicą, rada gabinetowa uchwaliła sprzedać za granicę pewne dzieła sztuki, dzieła historyczne, meble, manuskrypty itd., mające mniej ważne znaczenie kulturalne i historyczne.

Sława mija, ale pieniądze zostają. Jak wiadomo, wydał Ludendorff duży tom swoich pamiętników wojennych, w których przedstawia dokładnie przebieg operacyj wojennych i polityki Niemiec podczas wojny i swój udział w tejże. Dzieło to zostało przetłómaczone na wiele języków i przysporzyło autorowi ni mniej ni więcej tylko 20 milionów marek dochodu. »Vorwärts« berliński donosi, że Ludendorf ma zamiar cały dochód ze swojej książki przeznaczyć na utworzony podczas wojny pod jego imieniem fundusz dla inwalidów wojennych. Wiadomość tę inne pisma notują z rezerwą. Ludendorff sumą tą spłaciłby tylko małą część długu, który winien jest nieszczęśliwym ofiarom swojej polityki i operacyj strategicznych.

Także b. minister Czernin, którego dzieło o wojnie światowej ukaże się w najbliższym czasie w znanym nakładzie Ullsteina w Berlinie, zrobi na tem dobry interes. Otrzymał bowiem honoraryum autorskie w kwocie pół miliona marek.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Druk M. Deutschera, Kraków, Bożego Ciała 10 Telefon 1556.